



Wyklęci – to ci którzy nie uznali końca II wojny i z bronią w ręku wystąpili przeciw drugiemu – obok nazizmu – zaborczemu totalitaryzmowi. Stanęli nie tylko przeciw potężnym siłom nowego agresora, lecz także wobec jego gigantycznej, bezwzględnej propagandy. Nie mogli zwyciężyć zbrojnie ani nawet ocalić swojego wizerunku – zaciążyło na nich na lata odium bandytów.

Niemniej wiadomo już także, że to – żołnierze. Uczestniczący w strukturze, podporządkowani hierarchii, uznający dyscyplinę. Gdy Polskę zalała bezkresna, wzbierająca fala sowytyzmu, stali się siłami zbrojnymi bez państwa i bez szansy na zewnętrzną pomoc.

W 2011 roku – w 60. rocznicę zamordowania przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa członków Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – 1 marca Sejm RP ustanowił Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Obowiązkiem patriotycznym stało się przywracanie pamięci o zapomnianych bohaterach i poszukiwanie miejsc pochówku ofiar.

